

Inkubacja ikry troci wędrowej (*Salmo trutta m. trutta*) w przenośnych aparatach inkubacyjnych

Agata Korzelecka-Orkisz¹, Adam Tański¹, Łukasz Potkański², Rafał Pender², Zdzisław Zakęś³,
Maciej Rożyński³, Teresa Ostaszewska⁴, Maciej Kamaszewski⁴, Krzysztof Formicki¹

¹Katedra Hydrobiologii, Ichtologii i Biotechnologii Rozrodu,
Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie

²Okręg Polskiego Związku Wędkarskiego w Szczecinie

³Zakład Akwakultury, Instytut Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie

⁴Samodzielny Zakład Ichtobiologii i Biotechnologii w Akwakulturze,
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Silna antropopresja powoduje, że naturalny rozród ryb w wielu przypadkach jest znacznie utrudniony na skutek ograniczonego dostępu do tarlisk. Najczęstszą przyczyną ograniczającą ciągi migracyjne ryb są zabudowy hydrotechniczne i towarzyszące im coraz częściej niskie stany wód, które dodatkowo utrudniają migrację przez przepławki. Problem ten jest szczególnie istotny dla wędrownych ryb łososiowatych – troci wędrowej (*Salmo trutta m. trutta*), które, aby odbyć tarło, potrzebują do budowy gniazd żwirowato-kamienistego podłoża. Jednym ze sposobów na wspieranie populacji troci wędrowej jest umieszczenie w rzece przenośnych aparatów inkubacyjnych, których konstrukcja i zastosowany substrat tworzą warunki rozwoju porównywalne do warunków naturalnych (optymalnych), w jakich inkubuje się ikrę ryb łososiowatych. Doświadczenie rozpoczęto w listopadzie 2019 roku, ustawiając w korytach rzek Piaskowej – 8 i Uklei – 4 przenośne aparaty inkubacyjne, wykonane z perforowanego aluminium, w których znajdował się substrat żwirowo-kamienisty. W każdym z aparatów umieszczono w kilku warstwach 0,5 dm³ ikry troci (około 4 tysiąca ziaren) przysypany substratem żwirowym. Aparaty ustawiono w głównym nurcie koryta na głębokości 0,4 m i stabilizowano większymi kamieniami. W trakcie trwania eksperymentu w grudniu i styczniu dosypywano do aparatu brakujący żwir. W marcu, po wylęgnięciu się ryb, policzono pozostałe obumarłe ziarna ikry. Straty w poszczególnych aparatach wynosiły od 2,3 do 73,2%. W rzece Piaskowej

średnie straty wyniosły 21,4, a w rzece Uklei 12,1%. Duży wpływ na wielkość strat w rzece Piaskowej miał okresowy przybór wody związany ze spuszczeniem stawów w gospodarstwie rybackim w Malińcu (powyżej miejsca doświadczenia), co spowodowało zamulenie niektórych aparatów. Jak wykazały doświadczenia, aparaty wylęgowe są szczególnie przydatne w górnych odcinkach rzek, gdzie tarlaki nie są w stanie dotrzeć ze względu na przeszkody migracyjne.

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków finansowych Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego PO „Rybnictwo i Morze 2014-2020”, Działanie 2.1. Innowacje, Umowa nr 00001-6521.1-OR1600002/17/18.